

Decoupage – coś z niczego

Uczek jak z rzeczy starych, pozo-
nie bezużytecznych zrobić coś nowego
i ładnego a za razem ciekawego. Warsza-
ty prowadziła Beata Żarkowska Korneluk
z Siemiatycz, pracująca na co dzień
w Drohiczyńskim Ośrodku Kultury, która
nie kryjąc zadowolenia z pracy z mło-
dzieżą powiedziała nam, że widzi w niej
potencjał i świeżość wprowadzaną do
sztuki. Instruktor namawia do ponow-

nego wykorzystania rzeczy, które wyszły
z użytku, mówiąc: „stare przedmioty ma-
ją drugie oblicze”. Uczestniczki warsza-
tów postanowiły wykorzystać zdobyte
doświadczenie w przyszłości, jedna
z nich zadeklarowała że mogłaby ozda-
biać domowe meble, ciekawe co na to jej
rodzice. Efekty ich pracy zobaczyliśmy
na wieczornym finale.

Igor Przywoźny, fot. IP



„Odłot” na ulicy

Warsztaty te mają za zadanie w nietuzinkowy sposób pokazywać niebezpie-
czeństwa związane z używkami. Prowadzi je Hubert Prekurat z Siedlec, miłośnik sztuki
teatralnej. Młodzież pod jego kierunkiem przygotowała spektakl „Odłot”, ukazujący trud
pozostawania dobrym człowiekiem, ale też wynagrodzenie za ten wysiłek i tragedie wy-
nikające z uzależnień. Opowiada on historię chłopaka, jego wybory między drogą chwiło-
wych przyjemności - uzależnień, a szczęśliwego człowieka. Niestety, poddaje się on po-
kusie.

Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem (brało w nich udział około 30
osób). Udało się na nich przez 2,5 godz. przygotować spektakl trwający 45 min. Wszyst-
kim podobała się praca z instruktorem Hubertem, który też nie narzekał na kontakt z mło-
dzieżą. Na swoich warsztatach chce on promować - w dosyć oryginalny sposób - główne
zadanie PaT-u, czyli profilaktykę uzależnień oraz pokazać jak odłotowym zajęciem jest
teatr, a także pomaganie drugiemu człowiekowi.

Jan Stefaniak, fot. JS



Siemiatycki Przystanek PaT

26 maja w Siemiatyczach odbył się pierwszy regionalny przystanek PaT, czyli
program organizowany przez Policję - „Profilaktyka a Ty”. W przedsięwzięciu tym wzię-
ły udział m.in. grupy młodzieży z Siemiatycz, Kolbud, Ostrowi Mazowieckiej, Malborka,
Wrocławia, Milejczyc, Nurca-Stacji.

W ramach PaT-u odbywały się liczne warsztaty, np. wokalne (Urszula Tomasik),
dziennikarskie (redakcja Głosu Siemiatycz), teatr ulicy (Hubert Prekurat), hip-hop (Bra-
nko Bielopotocky). Do uczestników i instruktorów niektórych warsztatów skierowaliśmy
kilka pytań.

Wokalne

- W jaki sposób odkryła pani swój talent? (Urszula Tomasik)

- W młodości ucząc się śpiewu siostra powiedziała mi, że nie umiem śpiewać.
Chciałam więc jej udowodnić, że nie ma racji i brałam udział w licznych konkursach muzy-
cznych.

- Co spowodowało, że pani wybrała zawód nauczycielki, a nie karierę wo-
kalną? (U.T)

- Dzielę się pasją z innymi, bo śpiew sprawia mi przyjemność. Poza tym za mo-
ich czasów nie było programów typu X-Factor lub Mam talent, dlatego nie zrobiłam ka-
riery.

Jakiej muzyki słuchacie najczęściej i dlaczego? (uczestnicy warsztatów
wokalnych)

Stary rock przemawia do nas najbardziej, ponieważ teksty mają głębszy przekaz
niż słowa dzisiejszych piosenek.

Bezpieczeństwo jest w Tobie

- Co spowodowało, że został pan strażakiem? (Grzegorz Szumarski)

- Zawód strażaka to rodzinna tradycja - zarówno dziadek, jak i tata byli stra-
żakami. Podobnie jak oni, staram się również nieść pomoc innym ludziom.

- Jakie przydatne umiejętności chce pan przekazać uczestnikom? (G.SZ)

- Próbuję ich nauczyć jak postępować w nagłym przypadku zatrzymania akcji
serca oraz jak pomóc osobie tonącej.

- Czy wybrałaś te zajęcia ze względu na mundur? (Paulina)

- Nie tylko ze względu na mundur, ale też z powodu zainteresowania tym zawo-
dem.

- Czy ta wiedza przyda ci się w życiu?

- Tak, z pewnością będzie mi potrzebna, ponieważ bardzo ważna jest pierwsza
pomoc.

Warsztaty były bardzo interesujące, ponieważ poruszały wiele problemów zwi-
zanych z życiem współczesnej młodzieży. Ten dzień był pełen atrakcji, nie obył się bez
drobnych wypadków... Kasza była niezbyt dobra i zamówiliśmy pizzę, ale dzięki temu ten
obiad na zawsze zostanie w naszej pamięci!;

Patrycja Laszuk, Monika Lenartowska



PaTosfera

Przypadkowi mieszkańcy mia-
sta również mogli zetknąć się z uczestni-
kami PaT-u. Około godziny 14.30 PaTo-
wego dnia w Siemiatyczach spod budo-
wli hali widowiskowo sportowej gimna-
zjum nr 1 wyszliśmy na ulicę miasta. Bar-
wny pochód prowadził ulicą 11 Listopada
i Legionów Piłsudskiego do placu przy
starostwie szef programu PaT - Grzegorz
Jach. Podczas pochodu wyniki swoich
warsztatów prezentowały poszczególne
grupy.

Igor Przywoźny, fot. IP

